

Sygn. akt V CZ 28/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa J. P.

przeciwko A. A. i P. Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 czerwca 2015 r.,

zażalenia pozwanej A. A. na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 stycznia 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym sprawę w instancji.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 15 stycznia 2015 r. na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 7 maja 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania.

Jako podstawę swojego rozstrzygnięcia wskazał art. 386 § 4 k.p.c. W uzasadnieniu podniósł, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy gdyż nie dokonał pełnych rozważań w zakresie możliwości oparcia odpowiedzialności pozwanych na zasadzie słuszności i nie przeprowadził w tym zakresie postępowania dowodowego. Zaniechał wyjaśnienia okoliczności związanych z porównaniem sytuacji majątkowej, zarobkowej i rodzinnej sprawcy i poszkodowanego oraz nie rozważył, czy zasady współżycia społecznego mogą uzasadniać w sprawie odpowiedzialność na zasadzie słuszności.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego zażaleniem, w którym wniosła o jego uchylenie. Wskazała, że brak było podstaw uzasadniających uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przepis ten został wprowadzony ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381) i ma zastosowanie do zaskarżania orzeczeń wydanych po dniu 3 maja 2012 r. (art. 9 ust. 6 tej ustawy).

Rozważając charakter tego zażalenia, Sąd Najwyższy podkreślał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386

§ 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania. Jeżeli natomiast u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legły przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana ocena ma jednak charakter czysto procesowy, co oznacza, że nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia; kontrola taka może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54).

W postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy kontroluje jedynie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zakwalifikował określoną sytuację procesową jako odpowiadającą przyjętej podstawie orzeczenia kasatoryjnego i w zależności od wyniku tej kontroli albo oddała zażalenie, albo uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W judykaturze pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” jest rozumiane jednolicie. W wyrokach: z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 409), z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004, nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003, nr 3, poz. 36), z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02 (LexPolonica nr 405129), z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45) oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199) przyjęto, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał

zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Podobnie w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 (LEX nr 784969) Sąd Najwyższy przyjął, że pojęcie „istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. Z kolei w wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11 (LEX nr 1110971) wyjaśniono, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, czy zarzutu przedawnienia, potrącenia, np. sąd oddała powództwo z powodu przedawnienia roszczenia, które to stanowisko okazało się nietrafne, a nie rozpoznał jego podstawy.

W postanowieniu z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10 (Lex nr 885041) przyjęto natomiast, że w omawianym pojęciu nie chodzi o niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności. W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07 (OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego. Natomiast w wyroku z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/2002 (Lex Polonica nr 405129) przyjęto, że okoliczność, iż sąd nie rozważył wszystkich mogących wchodzić w grę podstaw odpowiedzialności pozwanego, od którego powód domaga się odszkodowania i nie ustalił wysokości szkody, nie stanowi nierozpoznania istoty sprawy.

Podzielając zaprezentowane wyżej poglądy należy uznać, że Sąd drugiej instancji niezasadnie uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. Wbrew jego stanowisku, Sąd pierwszej instancji rozważył zgłoszone

przez powoda żądanie, przeprowadził w tym zakresie postępowanie dowodowe, dokonał analizy możliwości oparcia odpowiedzialności pozwanych na zasadzie słuszności i ją wyłączył, gdyż przesłanką jej jest - aby naprawienia szkody przez sprawcę wymagały zasady współżycia społecznego. To, że nie powołał się na tę podstawę odpowiedzialności nie miało znaczenia, gdyż okoliczności sprawy pozwalały na ocenę prawną roszczenia z punktu widzenia art. 428 k.c. Sąd ma obowiązek zbadać okoliczności pod kątem wszystkich podstaw odpowiedzialności.

Skoro Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji kwalifikacja prawna zgłoszonego żądania nie jest prawidłowa, nic nie stało na przeszkodzie, aby dokonał jej zmiany. Taka zmiana nie wyczerpuje hipotezy unormowania zawartego w art. 386 § 4 k.p.c.

W przyjętym w polskim modelu apelacji (apelacja pełna), postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonego w pozwie żądania, nie zaś wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Ponadto, należy podkreślić, że po zmianie art. 386 § 4 k.p.c. z dniem 1 stycznia 2000 r. nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowego dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego; może nią być - jak wynika jednoznacznie z obecnego brzmienia tego przepisu, oprócz nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy - tylko konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Z okoliczności sprawy taka potrzeba jednak nie wynika.

Ze względu na zasadność zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.